

Długi finisz drugiego Pątnowa

Autor: Jacek Balcewicz

(„Energia Gigawat” – kwiecień 2006)

Paradoksalnie, najmniej ze wszystkich realizowanych w całej polskiej energetyce inwestycji mówi się o tej, która jest najbardziej zaawansowana i najszybciej da prąd.

- Mniej więcej za półtora roku, ale nie później niż w Sylwestra 2007 roku z nowego bloku dużej mocy w elektrowni Pątnów popłynie prąd – zapewnia Maciej Łęczycki rzecznik ZE PAK SA. Obecna konstrukcja zapewniająca finansowanie inwestycji oparta została w całości na w pełni komercyjnych zasadach i nawet wizja rozwiązania kontraktów długoterminowych nie zagrazi już zakończeniu realizacji – dodaje.

- Pątnów II jest blokiem energetycznym o mocy 464 MW, spalającym węgiel brunatny. Zaprojektowany został na parametry nadkrytyczne, co gwarantuje bardzo wysoki stopień sprawności i efektywności przetwarzania paliwa w energię. Posiada wszystkie najnowocześniejsze urządzenia ochronne, zapewniające dotrzymanie najostrzejszych parametrów ekologicznych przewidywanych prawem polskim i europejskim. Efektem pracy tych urządzeń będzie ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko przyrodnicze w bezpośrednim sąsiedztwie elektrowni i całej Wielkopolsce – mówi dr Maciej Kabata Dyrektor Ochrony Środowiska ZE PAK SA.

Z kolei Roman Jarosiński, wiceprezes Elektrim SA i członek Rady Nadzorczej ZE PAK S.A. ocenia inwestycję w kategoriach biznesowych: - Pątnów II jest kluczową inwestycją dla Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA, „Elektrimu”, który jest inwestorem strategicznym i akcjonariuszy – mówi. Jej pomyślna realizacja w znaczący sposób podwyższy wartość giełdowej spółki i wzmocni także sam „PAK” jako producenta energii elektrycznej w Polsce. Nie kryje dumy, że jest to najbardziej zaawansowana inwestycja realizowana obecnie w polskim sektorze energetycznym. I jej zakończeniu nie zagrazi już chyba nic.

Jeszcze za Gomułki

Pod koniec marca 1968 roku, a więc bezpośrednio po tzw. wydarzeniach marcowych zapadła na szczeblu centralnym w Warszawie decyzja o rozbudowie Elektrowni Pątnów o 400 MW tj. do łącznej mocy 1600 MW. Na materializację tej decyzji trzeba było czekać jednak blisko 30 lat aż zmieni się rzeczywistość, upadnie reżim nie tylko Gomułki, ale Gierka, a także Jaroszewicza. Aż wróci kapitalizm, demokracja, giełda i wolny rynek. 16 lutego 1996 roku Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy jednoosobowej spółki Skarbu Państwa ZE „PAK” SA zatwierdziło „Program rekonstrukcji ZE PAK SA”, a już w 1997 roku Pion Rozwoju rozpoczął jego realizację od wdrażania Projektu Pątnów II. W marcu 1999 roku inwestorem strategicznym ZE „PAK” SA został królujący na warszawskim parkiecie Elektrim, sprywatyzowana dawna centrala handlu zagranicznego, wyspecjalizowana w eksporcie kompletnych elektrowni, budowie na Bliskim Wschodzie linii wysokiego napięcia, a także - przez lata - zajmująca się eksportem polskiej energii elektrycznej na rynek austriacki. Analitycy z uwagą przyglądali się tej pierwszej w polskiej energetyce prywatyzacji i wróżyli rychłe powstanie koncernu energetycznego na miarę centralnej Europy.

29 czerwca 2000 roku ZE "PAK" SA wybrał Generalnego Wykonawcę przyszłej inwestycji – firmę Elektrim Megadex SA, z którą podpisany został list intencyjny w sprawie realizacji rekonstrukcji bloków 7 i 8 w Elektrowni Pątnów II.

12 grudnia 2001 roku, na wniosek ZE "PAK" SA, Urząd Miasta Konina wydał pozwolenie na budowę bloku 464 MW wraz z obiektami towarzyszącymi, a 3 stycznia 2002 roku Elektrim-Megadex S.A. rozpoczął pierwsze prace budowlane. Głównymi podwykonawcami było konsorcjum: Alstom-Rafako w zakresie kotła, Rafko w zakresie realizacji instalacji odsiarczania spalin i Alstom w zakresie budowy maszynowni.

Dla pozyskania zewnętrznych źródeł finansowania w postaci kredytów długoterminowych konieczne było wyodrębnienie tzw. spółki celowej pod nazwą Elektrownia Pątnów II Sp. z o.o. Spółka powstała w lutym 2001 roku jako podmiot w 100 proc. zależny od ZE "PAK" SA. We wrześniu 2001 roku zakończono prace demontażowe i rozpoczęto budowę.

Bieg z przeszkodami

Dobrą passę "Elektrimu" przerwał jednak wcześniej konflikt twórcy jego potęgi - prezesa Andrzeja Skowrońskiego z Janem Kulczykiem o odsprzedaż na niezwykle korzystnych warunkach pakietu akcji telefonii cyfrowej. W efekcie Skowroński zmuszony został do opuszczenia fotela prezesa, zaś dla "Elektrimu" nastały prawdziwie chude lata, w których co rusz musiał staczać boje o swoje istnienie.

Niepewna sytuacja strategicznego inwestora rzuciła się cieniem na spółkę zależną oraz możliwość pozyskania zewnętrznego finansowania na realizację nowej inwestycji. 6 maja 2003 roku Elektrim - Megadex S.A. - po wyczerpaniu środków finansowych na inwestycję - doręczył zawiadomienie o zawieszeniu umowy dla Projektu Pątnów II. Strony uzgodniły jednak, że umowa zostaje zawieszona do czasu uruchomienia nowego finansowania projektu. Przez półtora roku trwały intensywne i gorączkowe negocjacje oraz poszukiwania sposobu na znalezienie finansowania i dokończenie zaczętej inwestycji. W międzyczasie - po opuszczeniu zarządu "Elektrimu" przez amerykański management, głównym akcjonariuszem Elektrimu zostaje Zygmunt Solorz – Żak, twórca i właściciel telewizji "POLSAT", który obejmuje także stanowisko szefa Rady Nadzorczej "Elektrimu".

Przełomem w toczących się negocjacjach było Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy ZE "PAK" SA, które 29 kwietnia 2005 roku wyraziło zgodę na zaciągnięcie kredytu bankowego i udzielenie przez Zygmunta Solorza-Żaka pożyczki na dokończenie inwestycji Pątnów II. W tym dniu zawarty został także aneks do umowy na dostawę mocy i energii elektrycznej pomiędzy PSE S.A. a spółką Elektrownia Pątnów II Sp. z o.o., w którym ustalono, iż data rozpoczęcia eksploatacji bloku nastąpi nie później niż 31 grudnia 2007 roku.

Letni przełom

W drugiej dekadzie lipca 2005 roku nastąpił ważny przełom. Pojawił się nowy generalny wykonawca Pątnowa II – kanadyjska firma SNC Lavalin, podpisano także umowę kredytową z konsorcjum składającym się banków kanadyjskich oraz EBOR-u. Jej spłata nastąpi w ciągu 15 lat. Na dokończenie projektu Pątnów II PAK pożyczył od banków 222 mln EUR (plus 80 mln EURO kredytu odnawialnego na VAT i różnice kursowe), a od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska — 226 mln zł. Elektrownia podpisała też wcześniej umowę pożyczki opiewającą na 90 mln EUR z jedną ze spółek z grupy POLSAT kontrolowanej przez Zygmunta Solorza – Żaka. Był to warunek postawiony przez bankowe konsorcjum, które

odczekiwało także od inwestora wkładu własnego. We wrześniu na nowo ruszyły prace przy budowie nowego bloku. Zainteresowanie PAK od pewnego czasu wykazują czołowi gracze na europejskim rynku energii: czeski CEZ, szwedzki Vattenfall, hiszpańska Iberdrola, jak również niemieckie RWE. Zygmunt Solorz – Żak zabiega teraz o skonsolidowanie PAK-u z kopalniami węgla brunatnego, co znacznie podniosłoby wartość całej grupy, zmniejszyłoby jednak udziały właścicielskie Solorza. Kontrolowany obecnie przez niego Elektrim jest właścicielem 41,875 proc. akcji zespołu elektrowni. Ostateczna decyzja należeć będzie do Skarbu Państwa, który nadal ma 50 proc. akcji PAK-u i 100 proc. akcji kopalni węgla brunatnego Zagłębia Konińsko-Turkowskiego. Po sprzedaży “Kabli” i trwających od dłuższego czasu perturbacjach z udziałami w telefonii cyfrowej, wydaje się, że stający powoli na nogi “Elektrim” zechce na dłuższy czas zaznaczyć swoją obecność w sektorze wytwarzania energii elektrycznej i uczynić z tego swój główny biznes.

Z informacji Katarzyny Muszkat, kierującej obecnie Zarządem ZE PAK SA wynika, że z 2338 MW mocy zainstalowanej i produkcją energii elektrycznej na poziomie 12,2-12,5 TWh rocznie PAK jest czwartym po BOT, PKE i Elektrowni Kozienice producentem energii elektrycznej w Polsce. Ocenia się że co dziesiąta konsumowana w Polsce kilowatogodzina pochodzi właśnie z PAK-u.